

Dr Gary Yates, Księga 12, sesja 12, The Małżeństwo Ozeasza i Gomera, Ozeasza 1-3, część 2

© 2024 Gary Yates i Ted Hildebrandt

To dr Gary Yates z serii wykładów na temat Księgi 12. To jest wykład 12, Małżeństwo Ozeasza i Gomera, Ozeasza 1-3, część 2.

W tej lekcji będziemy nadal przyglądać się relacji małżeńskiej pomiędzy Ozeaszem i Gomerem i co to odzwierciedla w odniesieniu do relacji pomiędzy Jahwe a Izraelem. Nie pozwól, aby w trakcie czytania tej książki szokująca wartość tego, co Bóg nakazuje Ozeaszowi, zniknęła, ponieważ przypomina nam ona o powadze przestania.

Ozeasz służy w kontekście kryzysu asyryjskiego. Dlatego sąd Boży będzie tak surowy, ponieważ ludzie tak straszliwie zgrzeszyli przeciwko Niemu. Ale nie pozwólcie, aby to szokujące znaczenie zniknęło, ponieważ jest to potężny wyraz miłości Boga do ludu Izraela.

Następnie poprzez to przypomnienie o miłości Boga do nas, jako Jego ludu. Nie możemy zrobić nic, co sprawiłoby, że Bóg kochałby nas bardziej. Pomimo grzechu Izraela nie mogli zrobić nic, co spowodowałoby, że Bóg kochałby ich mniej.

Bóg jest oddany temu przymierzu. Bóg jest oddany tej relacji. Pomimo rozwodu, który ma miejsce, Bóg ostatecznie odrodzi swój lud.

Bóg kocha ich miłością wieczną. Nic nie jest w stanie nas odłączyć od miłości Bożej, która jest w Chrystusie Jezusie. Przypomina mi się to, gdy widzę wierność przymierzu i miłość Boga do Izraela w całym Starym Testamencie.

Przestanie nowego przymierza u proroków jest niesamowitym przestaniem łaski i miłości. Po tym, jak Izrael złamał stare przymierze na setki lat, Bóg mówi: Zamierzam ustanowić nowe przymierze. To rozwiąże problem, który spowodował zerwanie związku.

Zamierzam wymazać grzechy przeszłości. Zamierzam zapewnić nowe możliwości na przyszłość. Częścią tego uzdolnienia jest rozlanie Ducha Bożego w sercach ludzi.

Inną częścią tego jest to, że lud Boży zostanie ogarnięty Bożą miłością w jeszcze większym stopniu, niż okazywał On w przeszłości. Miłość, jaką Bóg darzy swój lud, ostatecznie doprowadzi ludzi do kochania Boga w sposób, jakiego On pragnie.

Kiedy patrzymy na relację małżeńską pomiędzy Ozeaszem i Gomerem oraz na ilustrację i analogię, jaką ona dla nas dostarcza na temat Boga i Izraela, musimy także przyrzeć się znaczeniu dzieci, które również są częścią tej relacji. Chciałbym wrócić

do rozdziału pierwszego i porozmawiać o dzieciach. Chciałbym porozmawiać o ich nazwach i ich znaczeniu.

Podobnie jak prorok Izajasz ma dwóch synów o imionach Szear-Jasub i Maher-Szalal-Chasz-Baz, a ich imiona mają znaczenie symboliczne, rolę, jaką dzieci odgrywają w małżeństwie, w przypowieści i w analogia jest taka, że ich imiona również niosą przesłanie dla narodu izraelskiego. A teraz znowu okoliczności tych dzieci i ich narodzin oraz to, jak to wszystko dzieje się w małżeństwie – niektóre z nich są niejasne. W wersecie drugim: idź i weź sobie żonę Horeba i miej dzieci Horeba.

Czy w tym związku były dzieci, zanim Ozeasz poślubił Gomera? Nie wiemy. Czy Bóg prosił go o adopcję tych dzieci? Czy w tym związku były inne dzieci? Wydaje się jednak, że w czasie małżeństwa Ozeasza i Gomera rodzi się troje dzieci. W przypadku pierwszego z tych dzieci jest bardzo jasne, że Ozeasz jest ojcem, ponieważ będzie to powiedziane w wersecie trzecim, więc on, Ozeasz, wszedł i wziął Gomer, córkę Diblaima, a ona poczęła i urodziła mu syna.

Tamtejszy język bardzo wyraźnie wskazuje, że Ozeasz jest ojcem. Kiedy jednak czytamy o narodzinach drugiego i trzeciego dziecka lub dzieci, idea ta nie jest przekazywana jasno. Werset szósty mówi, że drugie dziecko, które urodziło się w związku małżeńskim, poczęła ponownie i urodziła córkę, a Pan rzekł do niego: nadaj jej imię, bez litości.

Nic nie wskazuje tutaj na to, że Ozeasz jest ojcem. W związku z tym narodziło się wiele spekulacji. Czy Ozeasz jest ojcem? Czy miała te dzieci z innym mężczyzną? Czy imiona wskazują, że Ozeasz uznaje, że nie są jego dziećmi? Nie znamy odpowiedzi na to pytanie.

Są inne miejsca w Starym Testamencie, gdzie kobieta poczęła i rodząca córkę byłaby po prostu normalnym sposobem opisanego narodzin dziecka. Myślę, że tekst może po prostu celowo podnosić tutaj pewną dwuznaczność. Ozeasz i Gomer mogli nie wiedzieć, czy Ozeasz był tutaj ojcem.

I to jest część niewierności tego związku. Kiedy w tym związku rodzi się trzecie dziecko, jak mówi werset ósmy, kiedy odstawiła pokarm, bez litości, drugie dziecko poczęła i urodziła syna. I rzekł do niego Pan: nazwij jego imię, a nie mój lud.

I znowu nie ma tu wyraźnego stwierdzenia, że Ozeasz był ojcem. Czy fakt, że nazwał to dziecko lo -ammi, a nie moim ludem, oznacza, że Ozeasz rozpoznaje, że to nie jest jego dziecko? Nie znamy odpowiedzi na to pytanie. Ważne jest jednak symboliczne znaczenie ich imion i to, co odzwierciedlają one na temat relacji między Bogiem a Izraelem.

Spójrzmy więc na pierwsze dziecko, werset czwarty. Pan mu powiedział, gdy urodzi się ten syn, idź i nazwij go imieniem Jizreel. Myślę, że większość z nas wie, że Jizreel to miejsce w Izraelu, ale co oznacza nazwa konkretnego miejsca? Znaczenie imienia Jezreel jest następujące: Bóg sieje.

Myślę, że ma to coś wspólnego z żyznością tego obszaru i obfitością plonów związanych z byciem jednym z najlepiej prosperujących rolniczo miejsc w ziemi Izraela. Bóg także zasiał swój lud w ziemi obiecanej i pozwolił im się nią cieszyć. Ale ironią jest to, że Jezreel nie będzie pozytywnym imieniem.

Oczywiście w środku tego zerwanego związku Jezreel nabierze negatywnej konotacji. Tak więc idea Bożego siewania może mieć tu ideę Boga siejącego sąd nad swoim ludem. Może to wiązać się z ideą siewu i zbioru.

Ozeasz powie później, że Izrael zasiał wiatr i zgodnie z całą zasadą żniw i siewu będą zbierać wicher. Konsekwencje będą dla nich pomnożone, gdy doświadczą sądu Bożego za swój grzech. Tak więc, co wydaje się sugerować pozytywną ideę, że Bóg sieje obfitość w rolnictwie, pojawia się także koncepcja siania i zbierania sądu.

Poza tym historyczne znaczenie Jizreel jest powodem, dla którego, jak sądzę, użyto tu tej nazwy, nawet bardziej niż jej rzeczywiste znaczenie. Jizreel w najnowszej historii Izraela było miejscem krwawej masakry. Było to miejsce, w którym miało miejsce krwawe i brutalne wydarzenie.

Zatem jeśli dziecku nadano to imię w Izraelu, mogło ono mieć mniej więcej takie znaczenie. Mieszkam w Wirginii. Wiele osób nadal wierzy, że toczy się wojna domowa.

Tak więc, jeśli Południowiec miałby nadać swojemu synowi imię Gettysburg, oznaczałoby to dla Południowca coś na temat przemocy i rozlewu krwi. Żona chciała nadać naszemu synowi imię Grant, a ja jej powiedziałem, że jako rodowity mieszkaniowiec Wirginii nie mogę tego zrobić. W ten sposób Jezreel przekazałby południowcowi to, co Gettysburg zrobił.

Być może, aby uczynić to bardziej nowoczesnym i współczesnym, mogłoby to przypominać nadanie dziecku imienia Columbine, ponieważ natychmiast kojarzyłoby się to z czymś przerażającym i brutalnym. Co takiego się tam wydarzyło? Ród Jehu i dynastia Jehu nadal sprawowały władzę za pośrednictwem Jeroboama II. Dom Jehu zniszczył ród Achaba w niezwykle krwawej czystce.

Pamiętajcie, że miało to miejsce w okolicach Jezreel. Częścią tego była kara Achaba i Izebel za to, że przelali krew Nabota, chcąc mieć jego winnicę, która była w Jizreel. Kara byłaby adekwatna do zbrodni i w rezultacie rozlew krwi spadłby na dom Achaba.

Tutaj jest napisane i zdecydowanie nawiązuje do tego wydarzenia, ponieważ w wersecie 4 jest napisane: Zatem w Izraelu nastąpi krwawa czystka, podobna do krwawej czystki, która miała miejsce, gdy Jehu unicestwił dom Achaba. Rodzi to dla nas problem interpretacyjny i dylemat, ponieważ fragment ten wydaje się wskazywać, że Bóg ukarze dom Jehu za przemoc, której dopuścili się wobec domu Achaba. Jaki w tym problem? Problem w tym, że Bóg aprobował przemoc Jehu wobec Achaba.

W rzeczywistości Bóg wskrzesił Jehu, proroczo zapowiedział jego powstanie i zapowiedział z wyprzedzeniem, że Jehu będzie narzędziem oczyszczenia Izraela z rodziny Achaba i bałwochwalczych praktyk kultu, które wprowadzili przez swoje oddanie Bogu Boże Baal. Dlatego Bóg powołał Jehu, aby to zrobić, i Bóg poparł to, co zrobił. Jak więc to rozumiemy? Dlaczego Bóg karze teraz dom Jehu za krew Jezreela? Jednym z możliwych wyjaśnień jest to, że niektórzy ludzie, patrząc na to i na to, jak niezwykle krwawa była czystka, stwierdzą, że być może w pewnych okolicznościach Jehu dopuścił się tej przemocy przesadnie.

Tak, Bóg nakazał mu oczyścić lud Izraela, oczyścić naród izraelski, dom Achaba i kultu Baala, ale Jehu wydaje się, że trochę za bardzo lubi swoją pracę. Oprócz oczyszczenia domu Izraela, między innymi Jehu po dojściu do władzy skazał na śmierć króla Judy na południu, Ochozjasza. Czy zatem Jehu przekroczył to, o co prosił go Bóg? Skazał Ochozjasza na śmierć za to, że nawet król Judy, będący częścią rodu Dawida, był spokrewniony z rodziną Achaba poprzez małżeństwo.

Czy zatem przekroczył to, czego chciał od niego Bóg? W 2 Król. 9 wersetach 27-29 czytamy, że kiedy Achazjasz, król Judy, zobaczył to w kontekście bitwy, uciekł w kierunku Bet-Haggan, a Jehu tam gonił i powiedział: Zastrzel i jego. I zastrzelili go w rydwanie na wzgórzu Gur, które jest niedaleko Ibleam, i nakarmił Megiddo, i tam umarł. Jego słudzy zawieźli go na rydwanie do Jerozolimy i pochowali w jego grobie wraz z jego ojcami w mieście Dawida.

Czy zatem Bóg ukarał Jehu za posunięcie się za daleko i nie tylko zabicie rodziny Achaba, króla Izraela, ale nie tylko zabicie Izebel i wyrzucenie jej przez okno? Czy posunął się za daleko, zabijając króla reprezentującego ród Dawida? Inny przykład tego, jak niezwykle krwawa była ta czystka, znajduje się w następnym rozdziale, w 2 Królów 10, wersety 12-14. Potem wyruszył i udał się do Samarii. W drodze, gdy był w Bet-Eked pasterzy, Jehu spotkał krewnych Ochozjasza, króla Judy.

A on zapytał: Kim jesteś? A oni odpowiedzieli: Jesteśmy krewnymi Ochozjasza i przybyliśmy, aby odwiedzić książąt królewskich i synów królowej-matki. Powiedział: Weźcie ich żywcem, a oni wzięli ich żywcem i zabili 42 osoby, a on nikogo z nich nie oszczędził. A więc znowu nie unicestwia on po prostu domu Achaba.

Zabija także rodzinę Ochazjasza, a oni wydają się niewinnymi świadkami. Czy Jehu posunął się za daleko w swej przemocy? Kiedy czytamy historię tej czystki, jest to bardzo krwawe wydarzenie. Pamiętasz, co przydarzyło się Izebel?

Została wyrzucona przez okno. Jej krew rozpryskuje się na ścianach. Psy zjadają jej zwłoki i nie zostało tam nic poza kilkoma kośćmi.

Achab zostaje zabity i jego krew również wypłynie. Oni to zmyją, a psy będą to lizać. Jehu nie zabił Achaba, ale zamordował innych członków swojej rodziny.

Każe wymordować członków rodziny, a oni przynoszą mu do Jezreel ich odcięte głowy i kosze. To krwawa czystka. Kiedy pozbędzie się kultu Baala i kapłana Baala, każe im wszystkim zgromadzić się w świątyni.

Mówi: Jeśli myślisz, że Achab był entuzjastycznym zwolennikiem Baala, poczekaj, aż zobaczysz moje poparcie. Kiedy uwięził ich w środku, pieczętuje świątynię i każe ich wszystkich wymordować i zamordować. To cholerna postać.

Czy Bóg powołał Izrael do odpowiedzialności za cały ten rozlew krwi? Ponownie, myślę, że w świetle 2 Księgi Królewskiej oraz faktu, że Bóg to aprobuje i Bóg to sankcjonuje, nie jestem pewien, czy w ten sposób powinniśmy czytać rozdział 1 Ozeasza. Moglibyśmy po prostu zamieścić tutaj oświadczenie na temat tego, gdzie znajduje się dom Jehu zaczął reprezentować po prostu dom Izraela. Może to po prostu oznaczać, że historia się powtórzy. W ten sam sposób, w jaki konieczne było dokonanie krwawej czystki, gdy Jehu przejął władzę od rodziny Achaba, tak też nastąpi krwawa czystka w całym domu Izraela.

To historyczne wydarzenie będzie się powtarzać. Może to być także wyrok na dom Jehu, szczególnie ze względu na fakt, że chociaż nastąpiła zmiana reżimu i chociaż nastąpiło oczyszczenie kultu Baala, Jehu w rzeczywistości w pewnym sensie nie był bardziej wierny Panu niż jakikolwiek inny pozostałych królów w domu Izraela. W Księdze Królewskiej nie zostanie nam powiedziane, że Jehu był wyjątkiem i ponieważ unicestwił kult Baala w Izraelu, uczynił to, co było słuszne w oczach Pana.

Jehu zostanie ukarany za swoje odstępstwo w taki sam sposób, jak wszyscy inni królowie. Będzie to oznaczać, że Jehu uczynił to, co było złe w oczach Pana. Wraz z powstaniem rodziny i dynastii Jehu pojawiła się realna szansa na zmianę w Izraelu.

Aby nastąpił powrót do wierności przymierzu i zaangażowania, a to tak naprawdę nigdy się nie wydarzyło. W miarę kontynuowania linii Jehu tak naprawdę nie było już powrotu do Pana. Za panowania Jeroboama II Bóg pobłogosławił Izraelowi dobrobytem.

Bóg rozszerzył ich granice. Jeroboam II był pod wieloma względami bardzo skutecznym władcą, ale w Księdze Królewskiej został odrzucony jako ktoś, kto czyni zło w oczach Pana. W świetle faktu, że dom Jehu nie dokonał zmian, nie skorzystał z błogosławieństw i możliwości, jakie dał im Bóg, myślę, że jest to bardziej konkretny powód wyroku w tym przypadku niż fakt, że Bóg jest pociągnięcie Jehu do odpowiedzialności za rzeczy, które najpierw usankcjonował.

Przemoc i rozlew krwi nadal są częścią północnego królestwa. Bogaci uciskali biednych, a problemy sprawiedliwości społecznej, o których mówiliśmy już w Księdze Amosa i Jeroboama, w oczach Boga były rozlewem krwi. To była przemoc pozbawiająca ludzi środków do życia.

Było to coś, co nie podobało się Bogu jako morderstwo. Zatem w pewnym sensie Izrael jest winny zbrodni wymagających rozlewu krwi. W Izraelu nastąpi kolejny ulew krwi.

Zatem imię Jizreel, które Bóg sieje, przenosi nas z powrotem do tego wydarzenia, przypomina nam i ogłasza narodowi Izraela, że nadejdzie kolejny krwawy czas w historii Izraela. Jest to bardzo trafny sposób ostrzeżenia ich przed inwazją militarną i porażką, jakiej doświadczą z rąk Asyrii. Imię pierwszego dziecka, Jizreel, już zdajemy sobie sprawę, że nad Izraelem nadchodzi straszliwy sąd.

Drugie dziecko będzie miało na imię córka, którą urodzi Gomer w wersecie 6, a Pan powiedział do niego: nadaj jej imię Lo-ruhama, bez litości. Ponownie, podobnie jak w Jezreel, jest to przesłanie orędzia sądu. Bóg jest w punkcie, w którym nie będzie już okazywać miłosierdzia swemu ludowi.

Pamiętajcie, że Księga Wyjścia 34.6 mówi, że Bóg jest Bogiem współczującym. Jest Bogiem hesed. On jest Bogiem miłosierdzia.

Jest Bogiem nieskorym do gniewu i przebaczącym grzechy. Są jednak takie momenty, w których ludzie, jeśli będą trwać w swojej niewierności i nieposłuszeństwie wobec Boga, wyczerpią Boże miłosierdzie i stracą możliwości doświadczenia Jego łaski i przebaczenia. I Pan mówi, że nie będę już litował się nad domem Izraela, abym im w ogóle przebaczył.

Ale zlituję się nad domem Judy i wybawię ich przez Pana, ich Boga. Tak więc królestwo północne wyczerpało miłosierdzie Boże. Południowe królestwo nie osiągnęło jeszcze tego punktu.

I pamiętajcie, że będą kontynuować działalność jako odrębna jednostka począwszy od lat 722-586 i ostatecznie pójdą tą samą drogą, którą poszło również królestwo północne. Ale w Izraelu, szczególnie w tym momencie historii, zadaniem Ozeasza jest ogłosić, że wyczerpało się Boże miłosierdzie. Trzecie dziecko i werset 8 Ozeasza

mówią nam, że Gomer po tym, jak bezlitośnie odstawiła od piersi Lo-Ruhamę, poczęła i urodziła syna.

I rzekł do niego Pan: Nie nazywaj jego imienia moim ludem, bo nie jesteście moim ludem, a ja nie jestem waszym Bogiem. A więc imię trzeciego dziecka, Lo-Ami. A to oznacza całkowite zerwanie i złamanie relacji przymierza.

Nie mają już przywileju mówienia, że są ludem Bożym i nie mają już wyłącznego prawa nazywania Boga swoim Bogiem. Jestem waszym Bogiem, a wy jesteście moim ludem. To jest formuła przymierza, która pojawia się w całym Starym Testamencie.

Ta relacja chwilowo ulega zerwaniu i pękaniu. I taka jest powaga wygnania. I to jest zakres tego, jak poważne były grzechy Izraela.

Niewiarygodną rzeczą jest to, że po tym, jak Bóg powiedział: „Nie jesteście moim ludem”, nie okaże wam miłosierdzia, wracamy do Wyjścia 34, 6 i 7 i zadajemy to pytanie: No cóż, co z Bożym hesed? Czy grzechy Izraela były tak poważne i poważne, że Bóg w końcu powiedział: Pozbyłem się relacji z tym ludem? Czas na całkowitą przerwę. Niesamowita rzecz. I znowu, nie traćcie szokującej wartości tego, co się w tym wszystkim dzieje.

Ponieważ jest to dla nas potężne przypomnienie o miłości, łasce, miłosierdziu i przebaczeniu Boga. Ponieważ chociaż Izrael łamał to przymierze przez setki lat, chociaż nastąpi rozwód, nastąpi również przywrócenie. Widzimy to konkretnie w 1. rozdziale Księgi Ozeasza, że imiona tych trojga dzieci niosą ze sobą sąd i ideę zerwanego przymierza; nazwy te zostały odwrócone w obietnicy danej nam pod koniec rozdziału 1. Te imiona, które mają tę straszną, okropną konotację sądu, zostaną przekształcone i staną się obietnicami przyszłego przywrócenia.

Wracamy do samego początku naszej dyskusji na temat proroków na początku tego kursu, kiedy mówiliśmy o przesłaniu przymierza proroków. Zgrzeszyłeś, złamałeś przymierze, musisz odpokutować i pogodzić się z Bogiem. Jeśli nie będzie pokuty, nastąpi sąd.

Trzy imiona dzieci Izraela wskazują, że jesteśmy w tym punkcie. Ale pamiętajcie, czym był czwarty element, a mianowicie, że po sądzie nastąpi przywrócenie. Prorocy, którzy mówią o sądzie Bożym, bez względu na to, jak intensywnie o tym mówią, nawet prorok Amos, po dziewięciu nieubłaganych rozdziałach sądu, zawsze ostatecznie pojawia się obietnica przywrócenia.

Widzimy to w tych nazwach. Robi to bardzo mocno. Zatem w rozdziale 1, wersecie 10, po wersecie 9 będzie napisane: Nie jesteście moim ludem, ja nie jestem waszym Bogiem.

Czy to oznacza, że przymierze się skończyło? Posłuchaj wersetu 10. O jakiej części Starego Testamentu powinien nam to przypominać? To jest rozdział 12 Księgi Rodzaju. To jest przymierze Abrahamowe.

Sprawię, że twoje potomstwo będzie tak liczne, jak gwiazdy na niebie i piasek na brzegu morza. W poprzednim wersecie było tylko powiedziane: nie jesteśmy już waszym ludem. Ponowne potwierdzenie tej obietnicy przymierza odzwierciedla ideę, że Bóg zamierza odnowić tę relację.

Złamanie przymierza, rozwiązanie przymierza jest jedynie sprawą tymczasową. I mówi: i w miejscu, gdzie im powiedziano, jesteście lo-ammi, a nie moim ludem, będzie im się mówiło, dzieci Boga żywego. Zatem Izrael stał się teraz lo-ammi, a nie moim ludem, ale staną się dziećmi Boga żywego.

A synowie Judy i synowie Izraela, nastąpi nawet zjednoczenie królestwa północnego i królestwa południowego, zostaną zgromadzeni razem i powołają dla siebie jedną głowę i pójdą do tej ziemi bo wielki będzie dzień Jezreela. I tak teraz imię Jezreel, które jest używane w imieniu dziecka Ozeasza w odniesieniu do rozlewu krwi i przemocy, mówi o ponownym zgromadzeniu Izraela i Judy do tej ziemi i ich przywróceniu. Zatem nazwy używane w całkowicie negatywny sposób zostaną odwrócone i będą używane w pozytywny sposób.

Mamy to samo, grę słów dotyczącą imion dzieci Ozeasza. Wychodzi to z 2 rozdziału Księgi Ozeasza, wersetów od 21 do 23. W tym dniu, w dniu przywrócenia, w przyszłym czasie, kiedy to nastąpi, oto co się wydarzy.

Ja odpowiem, wyrocznia Pana, odpowiem niebiosom, a one odpowiedzą ziemi, a ziemia odpowie zbożu, winu i oliwie. Pamiętacie rzeczy, które Bóg miał im odebrać w ramach pozbawienia wygnania? Wino, winorośl i zboże przypisywali bogom, Baalom. Zatem Pan mówi, że pozbawię ich tych rzeczy i ostatecznie zwabię ich z powrotem na pustynię i sprowadzę z powrotem do tej ziemi.

Pan zwróci im plony i produkty, które zabrał. W końcu zrozumieją, że Baal, bóg burzy, nie zapewnił nam tych rzeczy. Jahwe, bóg Izraela, dzięki swojej miłości do nas i swoim obietnicom złożonym przymierzu, dlatego mamy te rzeczy, a oni doświadczą tego obfitego dobrobytu.

Odpowiedzą, gdy to się stanie, Jezreel, Bóg sieje. Dlaczego jest wino, dlaczego jest winorośl, dlaczego jest oliwa, dlaczego tam jest? Ponieważ Bóg to zasiał i Bóg zapewnił nam to, abyśmy mogli się nim cieszyć. Jezreel staje się nazwą pozytywną i powraca tutaj cała idea dobrobytu rolnictwa w Dolinie Jezreel.

Zasieję ją dla siebie w tej ziemi. Bóg nie tylko zasieje tam plony; Bóg faktycznie zasieje Izraela na tej ziemi i będą tam mieszkać na stałe. Nigdy nie nadejdzie czas,

kiedy nastąpi ostateczne przywrócenie Izraela, aby został wypędzony z tej ziemi, ponieważ będzie mu posłuszny.

Pan mówi i nie zlituję się nad żadnym miłosierdziem. Będę miała to matczyne współczucie. Słowo Raham jest spokrewnione ze słowem oznaczającym łono, stąd pojawia się tutaj idea matczynego współczucia.

Nie będę miał litości dla żadnej litości i powiem Lo Ami, a nie mojemu ludowi, że jesteście Ami, jesteście moim ludem, a on powie, że jesteście moim Bogiem. Zatem małżeństwo Ozeasza i Gomera odzwierciedlało niezłomne oddanie Jahwe swemu ludowi. Bóg każe Ozeaszowi poślubić niewierną kobietę.

Ona jest mu niewierna. Ściga swoich nielegalnych kochanków i nawet po tym, jak to się stanie, nawet po wydaniu prawdopodobnie oficjalnego wyroku rozwodowego, Ozeasz wraca, kupuje swoją żonę i odnawia ten związek. Przywrócenie przymierza odzwierciedla się w małżeństwie męża i żony.

Przywrócenie znajduje również odzwierciedlenie w imionach dzieci. Ponieważ początkowo Jezreel, Lo Ruhamah i Lo Ami mają negatywną konotację. Zostali odwrócen i ostatecznie nadano im pozytywną konotację, aby porozmawiać o wszystkich błogosławieństwach, jakich Bóg zapewni Izraelowi, gdy ponownie zostanie przywrócona relacja przymierza.

W porządku, więc to są rzeczy, które się tutaj dzieją. Kiedy w rozdziale 1 wersecie 5 jest mowa o tym, że Bóg ukarze dom Jehu za krew Jizreela, ta konkretna kara na dom Jehu nastąpiła bardzo szybko. Upadek domu Jehu miał miejsce w roku 752 p.n.e.

Ale ostatecznie poza tym nastąpi rozliczenie domu Izraela, które nastąpi wraz z upadkiem narodu izraelskiego pod naporem Asyryjczyków w 722 roku. Chcę tylko wspomnieć jeszcze o jednej rzeczy na temat obietnicy przekazanej przez imiona dzieci. Kiedy na to patrzymy, Paweł sięga do fragmentu, w którym Bóg mówi o przywróceniu relacji w rozdziale 1 Ozeasza, wersetach 10 i 11.

Mówi: Nie jesteście moim ludem, ale będzie się o nich mówiło: Jesteście dziećmi Boga żywego. I zbiorą się synowie Judy i synowie Izraela, i wyznaczą sobie jedną głowę, i wyjdą z ziemi, bo wielki będzie dzień Jezreela. Jasne jest, że w kontekście ten fragment mówi o relacji Boga i Izraela oraz o tym, jak Bóg zamierza odnowić tych ludzi, którzy byli lo-ammi, a nie mój lud.

Jednakże Paweł robi coś bardzo interesującego z tym fragmentem 9 rozdziału Listu do Rzymian, wersetów 24-26. Paweł powie: Nawet my, których powołał, nie tylko spośród Żydów, ale także z pogan. Zatem Paweł będzie mówił o fakcie, że Bóg stworzył naród złożony z Żydów i pogan.

Dlaczego Bóg wprowadził pogan do rodziny Bożej? Jak rzeczywiście powiedział u Ozeasza: Tych, którzy nie są moim ludem, zwołam moim ludem. A tę, która nie była umiłowana, nazwę ją umiłowaną. I w tym samym miejscu, gdzie im powiedziano: Nie jesteście moim ludem i oni będą nazwani synami Boga żywego.

Gdzie czytaliśmy ten fragment? Jest to cytat z 1. rozdziału Ozeasza. Paweł używa go, aby powiedzieć o fakcie, że Bóg wziął pogan, którzy nie byli częścią ludu Bożego, i wprowadził ich do rodziny Bożej wraz z Żydami. Zatem we fragmencie Starego Testamentu, który skupia się wyłącznie na odrodzeniu Izraela, Paweł w teologiczny sposób odnosi się do pogan, którzy również nie byli ludem Bożym. Staje się to pięknym fragmentem tego, jak Bóg formuje naród, który składa się zarówno z Żydów, jak i pogan.

Zatem obraz rozbitego małżeństwa i dzieci rozpusty niesie ze sobą wiele negatywności. Ale płynie z tego także niezwykle pozytywny przekaz. Chciałbym poświęcić kilka minut, aby przemyśleć teologicznie ideę porównania małżeństwa między Bogiem a Izraelem lub Boga i Judy jako małżeństwa.

Podsumujmy krótko niektóre kluczowe koncepcje, które moim zdaniem są przekazywane za pomocą tej metafory. Mówiliśmy już o tym, że w Starym Testamencie relacja Boga z Izraelem lub natura i charakter Boga na ogół nie są nam opisywane ani przekazywane w formach filozofii czy teologii systematycznej. Często wyraża się to w formie metafory.

I tak mamy Boga w Księdze Amosa. Jest ryczącym lwem i burzą z piorunami. I widzieliśmy, jak to zadziało w książce.

Jedną z potężnych metafor i obrazów używanych w Starym Testamencie w odniesieniu do Boga w relacji z Jego ludem są relacje rodzinne. Bóg jest zarówno ojcem Izraela, jak i mężem Izraela. Są pewne rzeczy dotyczące małżeństwa na starożytnym Bliskim Wschodzie, które były inne, zdecydowanie odmienne od dzisiejszego małżeństwa.

Myślę jednak, że istnieją pewne jasne idee i koncepcje, które ta metafora stara się przekazać. Kiedy prorocy używają tej metafory, jest to jedna z rzeczy, które próbuje ona powiedzieć narodowi Izraela, przypominając im o powadze ich grzechu. Dlatego też w wielu miejscach u proroków prorocy nie używają po prostu metafory małżeństwa i Jahwe jako męża i Izraela jako żony.

Nie tylko używają obrazu niewierności i duchowego cudzołóstwa, ale użyją całkiem szokujących stwierdzeń. Język stanie się bardzo graficzny. Niektórzy ludzie, a zwłaszcza feministyczni krytycy Starego Testamentu, nazywają go nawet językiem pornoproroczym.

Nie chcę posuwać się tak daleko, jak klasyfikowanie, ale uważam, że ważne jest, abyśmy zrozumieli, jak szokujące są niektóre elementy tego języka i obrazów. Na przykład w Księdze Jeremiasza Jeremiasz mówi: Dawno temu złamałem twoje jarzmo i rozerwałem twoje więzy. Powiedziałaś, że nie będę służyć.

Tak, na każdym wzgórzu i pod każdym zielonym drzewem kłanialiście się jak dziwka. I tak, powie prorok Jeremiasz, nie tylko prostytuowaliście się, robiliście to wielokrotnie i w wielu miejscach. On pójdzie dalej, pójdzie dalej w rozdziale 2 i powie: Jesteś jak niespokojny młody wielbłąd biegający tu i tam, dziki osioł przyzwyczajony do pustyni, w upale węszący wiatr, który potrafi powstrzymać jej pożądanie? Jesteś jak zwierzę w upale, goniące za swoimi fałszywymi bogami.

Myślę, że ta wiadomość mogła być nieco obraźliwa dla osób, które ją usłyszały. Nie chcę sam próbować tego w kościele. W 2 rozdziale Księgi Jeremiasza prorok mówi: Jak dobrze kierujecie swoim postępowaniem wobec tych, którzy szukają miłości, tak że nawet niegodziwe kobiety uczyliście swoich dróg.

Nie tylko nie jesteś wierna Bogu, ale jesteś nie tylko prostytutką. Możesz udzielać lekcji na ten temat, ponieważ jesteś w tym naprawdę dobry. Nawet najbardziej niegodziwe kobiety mogłyby się od Ciebie uczyć. Powtórzę raz jeszcze: ta wiadomość naprawdę skierowana była w stronę ludzi, którzy to usłyszeli.

A w kulturze wstydu, kiedy myślimy o cudzołóstwie, niewierności, niemoralności seksualnej i wszystkim, co się z tym wiąże, a także o fakcie, że cudzołóstwo samo w sobie było karą śmierci, dlaczego Bóg będzie sądził Izrael tak surowo? Nie dlatego, że jest gniewnym i kapryśnym Bogiem. To dlatego, że Izrael na to zasługuje. Kiedy Ezechiel używa metafory Jerozolimy, Samarii albo ludu Izraela lub Judy jako prostytutki, znowu nie chodzi tu tylko o ideę niemoralności. Padło tam kilka dość szokujących stwierdzeń.

Powie: Zrobiliście to wielokrotnie, przez co Jerozolima jest gorsza niż Sodoma. Sodoma to niegodziwe miasto i miasto rozpusty. Jerozolima jest gorsza w tym sensie, że jest bardziej odpowiedzialna przed Bogiem.

Jeremiasz powie: północne królestwo Izraela, Bóg ich rozwiódł. W południowym królestwie Judy cudzołożnicy są bardziej winni, ponieważ powinni byli wyciągnąć wnioski z tego, co Bóg zrobił ludowi Izraela na północy. Ezechiel powie, że różnica między moim ludem a prostytutką polega na tym, że prostytutka otrzymuje wynagrodzenie za swoje usługi.

Płacisz swoim kochankom, żeby z tobą spali. Przynajmniej prostytutka za to płaci. Wychodzisz za swoimi kochankami i płacisz im.

Prorocy używają tego szokującego języka. Izajasz, na początku księgi Izajasza, Sodomy i Gomory, jest uosobieniem niegodziwości w Starym Testamencie. Przywódcy Jerozolimy nazywani są władcami Sodomy.

Ezechiela 23.20, Izrael i Juda pożądali Egiptu i sojuszy, ponieważ ich żołnierze mieli genitalia wielkości koni lub osłów. To jak, wow, te obrazy są dość graficzne. Przypominają nam o powadze grzechu Izraela.

Bóg jest Bogiem świętym i Bóg został zdradzony przez grzech Izraela. Świętość Boga, Pan jest Świętym Izraela, co oznacza, że nie może On pozostawać w relacji z bezbożnym ludem, dopóki grzech nie zostanie oczyszczony. Przypomina nam to również o fakcie, że gdy grzeszymy i w naszym życiu łamiemy przykazania Boga, nie postępujemy zgodnie z Jego słowami i wskazówkami dotyczącymi naszego życia, grzech nie tylko łamie Boże prawo.

Nie chodzi tu tylko o stosunek prawny. Nasz grzech i zdrada ostatecznie łamią serce Boga. Każdy, kto jest pastorem, może ci powiedzieć, że najbardziej bolesne rzeczy i najbardziej bolesne doświadczenia, w których musisz pomagać ludziom, mają miejsce wtedy, gdy jeden z małżonków okazał się niewierny drugiemu.

Aby kiedykolwiek uzdrowić tego rodzaju relację, potrzeba niesamowitej łaski, niesamowitej miłości i siły samego Boga. Każdy żydowski mężczyzna, który usłyszał przesłanie proroków, zrozumiałby szok, złość, zdradę i wstyd z tym związany. Pamiętajcie, że to są ludzie, z którymi prorocy próbują się komunikować.

To oni są w głównej mierze odpowiedzialni za grzechy obecne w społeczeństwie Izraela. Przyjmują rolę męsko-żeńską, odwracają sytuację i mówią: nie myśl tylko o tym, że twoja żona jest ci niewierna. Postaw się w roli żony, mając Jahwe za męża.

Byłeś mu niewierny. Ponownie krytyczki feministyczne często powiedzą, że musimy usunąć te obrazy z Biblii, ponieważ przekazują one fakt, że kobiety są źródłem niegodziwości. Jeśli jednak zrozumiesz, jak działa ta metafora, zdasz sobie sprawę, że Bóg ostatecznie konfrontuje się z faktem, że to mężczyźni zepsuli społeczeństwo izraelskie i to oni muszą zmienić swoje postępowanie.

Drugą rzeczą, którą przekazuje nam metafora małżeństwa, jest to, że odzwierciedla ona dla nas niewłaściwe oddanie Izraela. W Księdze Ozeasza znajdziemy co najmniej dwa ważne odniesienia do miłości Boga do swego ludu. Chcę tylko o nich wspomnieć i zwrócić na nie uwagę.

Bóg jest całkowicie oddany Izraelowi. Zawsze nim był. Zawsze nim będzie.

Zawsze był wierny przymierzu. W rozdziale 3 wersecie 1, gdy jest napisane: I rzekł mi Pan: Idź znowu i kochaj kobietę, którą kocha przyjaciel. Miłość Ozeasza do tej kobiety jest odbiciem miłości Boga do Izraela.

Dlaczego w ogóle powstał ten związek na początku tego związku? Dlaczego istniało przymierze między Bogiem a Izraelem? Ozeasz 11, rozdział 1 tak mówi: Kiedy Izrael był dzieckiem, kochałem go. I z Egiptu zawołałem syna mego. I niesamowita rzecz w Księdze Ozeasza. I znowu: nie pozwólcie, aby szokująca wartość tego, co dzieje się w tej księdze, zanikła, ponieważ przypomina nam to o Bożej miłości.

Pan mówi to w rozdziałach 11, 8 i 9: Jak mogę cię opuścić, Efraimie? Jakże mam cię wydać, Izraelu? Jak mogę sprawić, że polubicie miasta, które zniszczyłem Sodomą i Gomorą? Moje serce wzdryga się we mnie. Moje współczucie staje się ciepłe i czułe. Zatem na poziomie ludzkim możemy sobie wyobrazić rozgniewanego męża, który po prostu dokonuje mściwej zemsty na niewiernej żonie.

Pan daje nam wzór powiedzenia: Nawet jeśli ta kobieta okazała mi się niewierna, nadal ją kocham. Zawiera potężne przesłanie o Bożej miłości do Izraela. Kontrast z tym lub kontrastem z tą księgą polega na tym, że ilekroć księga mówi o miłości Izraela, Jahwe nigdy nie jest jej celem.

W wielu miejscach księgi znajdują się odniesienia do kochanków Izraela lub rzeczy, które kochają, a tymi rzeczami nigdy nie jest Jahwe. W rzeczywistości są to inni bogowie, którym przypisują błogosławieństwa, którymi się cieszyli. Wierzą, że źródłem tego są ci bogowie, a nie Jahwe, w wyniku czego żywią błędne oddanie dla Baala oraz bogów i bogiń płodności kojarzonych z kultem Kananejczyków.

Widzimy odniesienia do miłości Izraela, rozdział 2, werset 5, werset 7, werset 10, werset 12, werset 13, rozdział 3, werset 1, rozdział 4, werset 18, rozdział 9, werset 1, rozdział 9, werset 10, rozdział 12, werset 7, a Pan nigdy nie jest tego celem. Kiedy widzimy niewierną żonę skonstrastowaną z lojalnym i dobroczynnym mężem, który zawsze opiekował się swoją żoną, a ona odwróciła się i przypisała tę troskę i miłość innym bogom, myślę, że jest to świetna ilustracja niewłaściwego oddania Izraela. Przypomina nam także o rzeczach w naszym życiu, którym często błędnie poświęcamy się, i o wszystkim, co zajmuje w naszym życiu miejsce Boga jako rzecz, którą ostatecznie cenimy, jako rzecz, w której postrzegamy jako ostateczne źródło bezpieczeństwa i znaczenie, ponieważ rzecz, której oddajemy cześć i której służymy, należy wyłącznie do Boga, jest to przypomnienie o wszystkich rzeczach, którym również poświęcamy się w niewłaściwy sposób, niezależnie od tego, czy chodzi o naszą karierę, czy nawet nasze rodziny, ponieważ pastory są często naszą posługą, dla lekkoatletyki, dla rekreacji, dla pracy, dla awansu, dla kariery, dla dobrobytu i myślę, że w kulturze, w której żyjemy, gdyby istnieli dzisiaj prorocy, to właśnie tego rodzaju kwestie poruszałiby z nami.

Izrael źle ulokował oddanie. W tym kontekście przypomina nam się trzecia rzecz, o której już wspominaliśmy, a mianowicie, że obraz i metafora męża i żony, a nawet nieustającej i nieustającej miłości Boga pośród tej niewierności przypomina nam się głębia i pasja, jaką Bóg darzy lud Izraela. A to już widzieliśmy.

Rozdział 11, wersety 8 i 9. Jak mogę porzucić Izrael? Taka byłaby ludzka skłonność. Ale miłosierdzie Boże wzdryga się w nim. A my na to patrzymy i mówimy: dlaczego chcesz zostać z tą kobietą? Dlaczego chcesz kontynuować tę relację w ramach przymierza? Dlaczego nie zacząć od nowa z innymi ludźmi? Bóg jest zaangażowany w przymierze.

I tak w przesłaniu proroków często pojawia się myśl, że wygnanie było rozwodem, podczas którego Bóg tymczasowo zakończył relację ze swoim ludem, ale przesłanie proroków jest takie, że rozwód nie jest trwały i Bóg przywróci związek. Izajasz rozdział 50, werset 1, mówi to. Zachęcanie narodu izraelskiego do powrotu po okresie, w którym doświadczy wygnania.

Izajasz mówi: Kiedy Bóg sprowadzi swój lud z powrotem, nie będzie już aktu rozwodu, który zakończył związek małżeński podczas wygnania. Izajasz mówi: Nastąpi odnowienie relacji. Izajasz 54, wersety 4-6, przekazuje to, o czym właśnie rozmawialiśmy.

Bo nie doznasz hańby. Bo zapomnisz o hańbie swojej młodości i hańbie swego wdowieństwa. Nie będziesz już o tym pamiętać.

Bo twoim twórcą jest twój mąż. Pan Zastępów to Twoje imię. Zatem Bóg odnowi tę relację.

Rozdział 62 u Izajasza to samo. Chefziba. Brzmi lepiej po hebrajsku.

A wasza ziemia będzie nazywana zamężną. Beulah. Ponieważ Pan przywróci tę relację.

Teraz pomyślmy o tym przez chwilę. W prawie Starego Testamentu 24 rozdział Księgi Powtórzonego Prawa mówi o tym. Że jeśli mężczyzna znajdzie w swojej żonie coś niepokojącego, coś moralnie nieprzyzwoitego, niebędącego cudzołóstwem, ten mężczyzna ma prawo dać jej list rozwodowy i odesłać.

Jeśli do rozwodu dojdzie, jedną z zabezpieczeń zapewnionych kobietom będzie to, że mężczyzna nie będzie już mógł wrócić i ponownie poślubić tej kobiety, jeśli poślubi ona innego mężczyznę. Naturalnym oczekiwaniem po rozwodzie było to, że kobieta wyjdzie ponownie za mąż, a pierwszego małżeństwa w żadnym wypadku nie można było wznowić ani przywrócić. Zaskakującą rzeczą w relacji między Bogiem a Izraelem jest to, że chociaż doszło do rozwodu i mimo że Izrael zrobił coś o wiele

poważniejszego niż zwykle ponowne zawarcie związku małżeńskiego, przez cały swój związek dopuścił się seryjnej niewierności wobec Pana.

Bóg mówi, że jestem gotowy odrzucić swoje własne prawo, aby nawet przyjąć z powrotem mój lud. I myślę, że jeśli Gomer poślubiła tego innego mężczyznę, a Bóg każe Ozeaszowi, aby poszedł, odkupił ją i odnowił związek, w rzeczywistości mamy przykład Boga, który uchylił prawo z Powtórzonego Prawa 24 z powodu swojej miłości do ludu Izraela. Jeremiasz powie to samo.

W rozdziale 3 Jeremiasza, wersetach 1 i 2, Jeremiasz nawiązuje do prawa rozwodowego. Dokonuje intertekstualnego nawiązania do prawa rozwodowego z Księgi Powtórzonego Prawa 24. Mówi tak: Jeśli mężczyzna rozwiedzie się ze swoją żoną, a ona odejdzie od niego i zostanie żoną innego mężczyzny, czy on do niej wróci? Odpowiedź, której można się spodziewać, brzmi: nie.

Prawo Boże na to nie pozwala. Jednakże w pozostałej części rozdziału jest wiele miejsc, w których Pan mówi do swego ludu: wróćcie do mnie. Bóg był gotowy odrzucić nawet swoje własne prawo ze względu na głębię swojej miłości do Izraela.

Metafora małżeństwa pokazuje nam również, że w relacji między Bogiem a Izraelem Bóg wymagał absolutnej lojalności i oddania. Powtórzonego Prawa rozdział 6, wersety 13 i 15. Izraelowi nie wolno czcić Boga ani innych bogów.

Muszą wybrać wielbienie samego Boga. Tak właśnie wygląda związek małżeński. Nie zabieramy w podróż poślubną naszego najlepszego przyjaciela, bo to koliduje z celem.

Małżeństwo ma być związkiem opartym na wyłącznej lojalności i oddaniu. Nieustanna miłość i oddanie Boga wobec Izraela oraz surowość kary były karą śmierci. Bóg musi zareagować w tak surowy sposób ze względu na powagę grzechu.

Izrael nie może patrzeć na to, co Bóg zamierza z nimi zrobić i mówić, że jest to niesprawiedliwe i niesprawiedliwe. Zasługują na to, ponieważ nie tylko raz byli niewierni Bogu, lecz przez całą swoją historię. Wreszcie, w Księdze Ozeasza uważam, że metafora małżeństwa oraz idea cudzołóstwa i niewierności jest szczególnie trafną metaforą, nie tylko ze względu na fakt, że czczą oni innych bogów oraz lojalność i oddanie, jakie okazują Bóg jest jak zdrada męża lub żony, ale kult Baala oraz kananejskich bogów i bogiń kojarzonych z Baalem często wiązał się z niemoralnością seksualną i rytuałami dotyczącymi płodności.

Częścią tego jest koncepcja niemoralności seksualnej. Dosłownie to właśnie działo się w ramach tego uwielbienia. Wydaje się, że kult kananejski obejmuje pewną formę świętej prostytutki. Nie musi to koniecznie oznaczać, że wierzą, że uprawiając seks z prostytutką w świątyni, gwarantują jakąś urodzajność ziemi.

Prostytucja w świątyni, prostytucja kultowa, mogła być po prostu sposobem na zaspokojenie żądzy seksualnej ludzi i zebranie pieniędzy na świątynię. Istnieją jednak pogańskie, niemoralne rytuały związane z płodnością płciową, których Bóg nie chciał, aby były częścią religii Izraela. W przeciwieństwie do bogów Kananejczyków, Jahwe nie ma żony.

Aspekty seksualne nie są wprowadzane do religii Izraela po to, aby trzymać Izraelitów z daleka od tych rzeczy. Powodem, dla którego Izraelici mieli wytępić Kananejczyków, było to, że Bóg nie chciał, aby uczestniczyli w pogańskich praktykach, które były obrzydliwością i budziły grozę dla Pana. Mamy odzwierciedlenie tego i tego, jak te rytuały związane z płodnością i te aspekty niemoralności seksualnej zostały wprowadzone do religii Izraela w Ozeasza 4, wersety 10-14.

Zamierzam zakończyć tę sesję przeczytaniem tego fragmentu, a następnie przedstawieniem krótkiego komentarza. Pan mówi: Lud izraelski będzie jadł, ale się nie nasyci. Będą bawić się w nierząd, ale nie będą się rozmnażać, ponieważ opuścili Pana, aby pielęgnować rozpustę, wino i młode wino, które odbierają rozum.

Mój lud pyta o kawałek drewna, a ich laska daje im wyrocznie, a duch rozpusty sprowadził ich na manowce. I opuścili swego Boga, żeby bawić się w dziwkę. Składają ofiary na szczytach gór.

Spalają ofiary na wzgórzach, pod dębami, topolami i terebintem, bo ich cień jest dobry. Dlatego wasze córki bawią się w nierząd, a wasze narzeczone dopuszczają się cudzołóstwa. Nie będę karał waszych córek, gdy bawią się nierządem, ani waszych narzeczonych, gdy cudzołożą, bo sami mężczyźni chodzą z prostytutkami.

To oni byli ostatecznie odpowiedzialni. I składają ofiary z prostytutkami kultowymi, a lud bez zrozumienia popadnie w ruinę. Nie traćcie szokującej wartości analogii i aktu znaku, jaki ma miejsce w małżeństwie Ozeasza i Gomera.

Jest to przypomnienie wielkości izraelskiego przymierza dotyczącego wierności Bogu, ale ostatecznie stanowi dla nas zapewnienie o trwałym zaangażowaniu Boga w przymierze oraz o tym, że zamierza przywrócić te relacje i ostatecznie odwróci Izrael od miłości do innych bogów w miłość czystą i świętą, całkowicie Mu oddaną.

To jest dr Gary Yates z serii wykładów na temat Księgi 12. To jest wykład 12, Małżeństwo Ozeasza i Gomera, Ozeasza 1-3, część 2.